



Parostaniec św. Brunona

Gazetka parafii p.w. św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu w Łomży

Numer 28



23 czerwca 2011 r.



„W pokornym znaku chleba i wina przemienionym w Jego Ciało i Krew, Chrystus wędruje razem z nami, jako nasza moc i nasz wiatyk, czyni nas świadkami nadziei dla wszystkich. Jeżeli wobec tej tajemnicy rozum doświadcza własnych ograniczeń, to serce oświecone łaską Ducha Świętego dobrze wie, jaką przyjąć postawę, zatapiając się w adoracji i miłości bez granic.”

Jan Paweł II

* * *

**Bądźże pozdrowiona, Hostio żywa,
W której Jezus Chrystus bóstwo ukrywa...**

* * *

Od początku stworzenia Bóg z tęsknotą czeka, byśmy przyszli do Niego i pozwolili Mu się nakarmić. Podczas Ostatniej Wieczery to Boże pragnienie stało się wreszcie rzeczywistością. Odtąd w każdej Mszy świętej Jezus uobecnia się dla nas w sakramencie Eucharystii, abyśmy spożywając Jego Ciało i Krew, mogli przemieniać się na Jego podobieństwo.

Przyjmujemy więc nasz duchowy Pokarm z nieba z głębokim szacunkiem. Dołożymy starań, aby w pełni otworzyć się na wszystko, co Jezus pragnie czynić w naszym wnętrzu. Przychodzimy do Niego z czystym i pokornym sercem, a doświadczymy Jego obecności i wewnętrznej przemiany. W ten sposób Pokarm z nieba nas nasyci, umocni i uzdrowi.

ks. Dariusz



Ewangelia wg Św. Jana (J 6,51-58)

„Jezus powiedział do Żydów: Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata. Sprzeciali się więc między sobą Żydzi mówiąc: Jak On może nam dać /swoje/ ciało do spożycia? Rzekł do nich Jezus: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim. Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie. To jest chleb, który z nieba zstąpił - nie jest on taki jak ten, który jedli wasi przodkowie, a poumierali. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki..”

* * * * *

Dwa wielkie dary

Uroczystość Bożego Ciała przypomina nam jedną z największych tajemnic Kościoła – tajemnicę miłości Boga, zawartą w konsekrowanym chlebie, tajemnicę Eucharystii. Jest to tajemnica obejmująca całą historię zbawienia. To o niej jest mowa w opisie Raju, kiedy to Bóg wskazuje na drzewo życia. Owoce tego drzewa gwarantują człowiekowi nieśmiertelność. I tak aż po Chrystusową wizję uczy wiecznej w domu Ojca, na którą sam Bóg zaprasza ludzi poprzez pokolenia, w trosce by sala biesiadna była pełna.

Tajemnica Eucharystii ma zatem dwa wymiary. Jest pamiętką – o ile spojrzymy wstecz – najwspanialszym zdarzeniem w historii zbawienia. Wieczernik. Golgota. Wielka Niedziela. Pamiętką szczególnego rodzaju, będąca uobecnieniem. Dzięki Mszy św. dziś po prawie 1950 latach około siedemset milionów ludzi żyjących na świecie jest zaproszonych do Wieczernika, do wzięcia udziału w uczcie miłości. Możemy spożywać ten sam pokarm, który spożywali Apostołowie. Siedemset milionów ludzi, dla których Eucharystia jest największym skarbem.

Drugi wymiar dzisiejszego święta jawi się przed nami, gdy spojrzymy na siebie. Eucharystia to zapowiedź rzeczywistości szczęśliwej, wiecznej – uczy, na którą czekamy. Uczy w domu Ojca, na której miłość Boga i człowieka wypełni każde serce i serca wszystkich. Eucharystia to szkoła nadziei. Czekamy, tęsknimy, wyglądamy... Każda Msza św. obejmuje zatem dzieje całego świata – od zapowiedzi zbawienia w Raju aż po Sąd Ostateczny. Przeszłość wspomina, jest pamiętką – przyszłość zapowiada, jest uczta nadziei.

Zebrałiśmy się dziś, by dziękować Bogu za ten dar Chleba, za pokarm dający życie wieczne. Za wszystkie łaski, które spływają od wieków z setek tysięcy ołtarzy rozsianych po świecie. Nikt z nas nie potrafi policzyć ilości łask ubogających ludzkie serca, a płynących ze spotkania z eucharystycznym Chlebem. Jest to tajemnica znana tylko Bogu. Dziękujemy.

Dziękujemy również za drugi dar, nierozdzielnie złączony z Eucharystią – za kapłana, który jest stróżem i szafarzem świętego Chleba. Skoro Bóg postanowił zostać z nami pod postacią chleba, musiał zdecydować się na kapłana, gdyż nie można było przed dwudziestoma wiekami zgromadzić tyle Chleba, by dziś wystarczyło na nakarmienie siedmiuset milionów. To było niemożliwe. Chleb rośnie, trzeba go siać, zbierać, piec... Potrzebny był człowiek, który ten nowy chleb zamieni w Boskie Ciało i przygotowuje stół. Potrzebny był kapłan posiadający od Boga moc, którą świat nie dysponuje.

Jesteśmy spośród was. Znamy ludzkie słabości z doświadczenia. Podlegamy grzechowi jak i wy wszyscy. Słabość towarzyszy nam od narodzenia do śmierci. Więcej, wśród was może być wielu bardziej zdolnych, inteligentnych, doświadczonych ludzi, Bóg bowiem wcale nie wybiera tego, co najlepsze wśród ludzi. Często właśnie oko Jego pada na to, co słabe, przeciętne i tym się posługuje. Tym daje moc konsekrowania Chleba i rozgrzeszenia.

Pochylając dziś czoło przed Tajemnicą Ciała i Krwi Chrystusa podziękujemy za wszystkie Komunie święte całego życia, za każdą godzinę spędzoną przy ołtarzu, za każdego kapłana, który otwiera nam drzwi Wieczernika.

„Od ponad pół wieku, poczynawszy od pamiętnego 2 listopada 1946 roku, gdy sprawowałem moją pierwszą Mszę św. w krypcie św. Leonarda w krakowskiej katedrze na Wawelu, mój wzrok spoczywa każdego dnia na białej hostii i kielichu, w których czas i przestrzeń jakby «skupiają się», a dramat Golgoty powtarza się na żywo, ujawniając swoją tajemniczą «teraźniejszość». Każdego dnia dane mi było z wiarą rozpoznawać w konsekrowanym chlebie i winie Boskiego Wędrowca, który kiedyś stanął obok dwóch uczniów z Emaus, ażeby otworzyć im oczy na światło, a serce na nadzieję (por. Łk 24, 13-35).

Pozwólcie, umiłowani Bracia i Siostry, że w świetle waszej wiary i ku jej umocnieniu przekażę Wam to moje świadectwo wiary w Najświętszą Eucharystię.

Oto skarb Kościoła, serce świata, zadatek celu, do którego każdy człowiek, nawet nieświadomie, podąża. Wielka tajemnica, która z pewnością nas przerasta i wystawia na wielką próbę zdolność naszego rozumu do wychodzenia poza pozorną rzeczywistość. Tutaj nasze zmysły niedostają, lecz wystarcza nam sama wiara, zakorzeniona w Słowie Chrystusa i przekazana nam przez Apostołów. Pozwólcie, że podobnie jak Piotr pod koniec mowy eucharystycznej w Janowej Ewangelii, w imieniu całego Kościoła, w imieniu każdego i każdej z Was powtórzę Chrystusowi: «Panie, do kogoż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego» (J6, 68).

U progu trzeciego tysiąclecia my wszyscy, dzieci Kościoła, jesteśmy zachęceni do podjęcia z odnowionym zapałem drogi życia chrześcijańskiego. (...)

Każdy krok ku świętości, każde działanie podjęte dla realizacji misji Kościoła, każda realizacja programów duszpasterskich winny czerpać potrzebną siłę z tajemnicy eucharystycznej i ku niej się kierować jako do szczytu. W Eucharystii mamy Jezusa, Jego odkupieńczą ofiarę, mamy Jego zmartwychwstanie, mamy dar Ducha Świętego, mamy adorację, posłuszeństwo i umiłowanie Ojca. Jeżeli zaniedbamy Eucharystię, jak będziemy mogli zaradzić naszej nędzy?

W pokornym znaku chleba i wina, przemienionych w Jego Ciało i Jego Krew, Chrystus wędruje razem z nami, jako nasza moc i nasz wytyk, i czyni nas świadkami nadziei dla wszystkich. Jeżeli wobec tej tajemnicy rozum doświadcza własnych ograniczeń, to serce oświecone łaską Ducha Świętego dobrze wie, jaką przyjąć postawę, zatapiając się w adoracji i w miłości bez granic.

Z Encykliki papieża Jana Pawła II „Ecclesia de Eucharystia”

* * * * *

Kochani!

To ostatni numer naszej gazetki przed wakacjami.

Cieszę się, że chętnie zabieracie „Posłańca” do swoich domów i myślę, że nie robicie tego z litości dla proboszcza ☺.

Mam nadzieję, że te kilka tekstów wnoszą w Wasze życie mały promyk światła i nadziei.

Składam gorące podziękowanie osobom, które przysyłają teksty do naszej gazetki i pracują nad powstawaniem tego pisemka.

Zakończył się rok szkolny a zatem życzenia dla dzieci i młodzieży, dla studentów i wszystkich, którzy rozpoczynają wakacje. Niech to będzie czas zasłużonego odpoczynku i nabierania sił do nowych zadań w przyszłości.

Trzeba nam pamiętać, że nie ma i nigdy nie powinno być wakacji ani jakiegokolwiek przerwy od Pana Boga.

W czasie wakacji powinniśmy mocniej i wyraźniej odkrywać Jego obecność nie tylko w otaczającym nas świecie, ale i w naszym osobistym życiu.

Niech wam wszystkim Bóg błogosławi!

Porządek nabożeństw w naszym kościele

Msze święte: w niedziele: 7⁰⁰, 9⁰⁰, 11⁰⁰, 13⁰⁰, 18⁰⁰,
w dni powszednie: 7⁰⁰, 18⁰⁰

Inne nabożeństwa:

- **Modlitwa Różańcowa z Koronką do Miłosierdzia Bożego** każdego dnia o godz. 17⁰⁰
- **Adoracja** wynagradzająco-pokutna ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa w każdą niedzielę po mszy św. o godz. 7⁰⁰ prowadzona przez Wspólnotę dla Intronizacji NSPJ
- W każdy wtorek od godz. 17⁰⁰ **Adoracja Najświętszego Sakramentu** prowadzona przez Ruch Rodzin Nazaretańskich
- Wspólnota Odnowy w Duchu świętym zaprasza na spotkania modlitewne w każdy poniedziałek po Mszy św. o godz. 18⁰⁰ w sali na zapleczu kościoła.
- **Różaniec Fatimski** 13-go każdego miesiąca o godz. 17⁰⁰

* * * * *

Ogłoszenia DUSZPASTERSKIE

1. „Kto spożywa Moje Ciało i pije Moją Krew, ma życie wieczne...”. To orędzie Chrystusa budzi dziś reakcje tak różne, jak wtedy, gdy chodził jeszcze po ziemi: wiarę, ufność, podziw, ale i niechęć, agresję czy też zwyczajną obojętność i rutynę. Czyż się różnią jedni od drugich? Ci pierwsi słowa Chrystusa przyjmują bardzo poważnie, na serio. Dla nich Eucharystia jest prawdziwą Ofiarą Jego życia, złożoną na Krzyżu dla nas, wierzących. Przyjęcie Ciała i Krwi pociąga za sobą wezwanie do naśladowania, a to wiąże się z trudną perspektywą Krzyża, którego tak chętnie dziś świat unika. W Eucharystii chodzi przede wszystkim o celebrowanie naśladowania Pana Jezusa. Dla pozostałych wysiłek wiary, a tym bardziej trud naśladowania Chrystusa, podążającego także krzyżową drogą, jest nie do udźwignięcia. Wówczas najlepiej to wszystko odrzucić albo z tym walczyć, albo wreszcie dla świętego spokoju usiąść wygodnie w kościelnej ławce, ukrywając swoje znudzenie. Uroczystość Ciała i Krwi Pańskiej dla wszystkich jest okazją i szansą dostrzeżenia w Jezusie Eucharystycznym żywej Osoby, która pragnie naszego dobra. Rozpoznamy w Nim Tego, który nas umacnia, uzdrawia, jednoczy i daje nam życie wieczne.

2. Przez całą tak zwaną oktawę, do następnego czwartku, 30 czerwca, będziemy szczególnie uwielbiać Chrystusa w Eucharystii. Codziennie o godz. 18⁰⁰ Msza Święta, po której odprawimy czerwcowe nabożeństwo i w procesji eucharystycznej przejdziemy wokół naszego kościoła. Choć nie będą to dni wolne od pracy i zajęć, podobnie jak dzisiaj postaramy się przyjść na to spotkanie z Jezusem utajonym w Najświętszym Sakramencie.

3. Zróbmy w tym czasie postanowienie, że jeszcze częściej będziemy odwiedzać Jezusa Eucharystycznego! Zdarza się, że w codziennym pośpiechu i starsi, i dzieci przechodzą obok kościoła. A może warto zatrzymać się, wstąpić na kilka minut osobistej adoracji Pana pod postacią Chleba!? Chrystus czeka na uwielbienie, na przeproszenie, na spotkanie, na rozmowę... Czekaj na każdego z nas!

4. Jutro, 24 czerwca, kolejna uroczystość – w liturgii wspominamy Narodzenie św. Jana Chrzciciela. On to połączył Stary Testament z Nowym Testamentem, on też przygotował drogę naszemu Odkupicielowi. Tym bardziej weźmy liczny udział w uroczystej Eucharystii, prosząc świętego Jana Chrzciciela o przewodnictwo na niełatwych drogach naszej wiary!

Wasz Proboszcz

Parafia Rzymско - Katolicka pw. Św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu

18 - 400 Łomża, ul. Wojska Polskiego 135

Konto: Bank Pekao SA 57 1240 1532 1111 0000 2055 6732

Proboszcz: ks. Dariusz Nagórski, tel. 86 216 39 55, 602 764 839,

ks. Andrzej Łupiński, ks. Piotr Kleczyński, ks. Piotr Ogródowicz - tel. na wikariat 86 216 94 50

ks. Infulat Henryk Jankowski

E-mail: dariusz.nagorski@gmail.com

strona internetowa: www.brunon.lomza.pl